

**TROSKA KOŚCIOŁA O POPRAWĘ JAKOŚCI HOMILII:
OD SYNODU O EUCHARYSTII I *SACRAMENTUM CARITATIS*
DO SYNODU O SŁOWIE BOŻYM I *VERBUM DOMINI***

Ks. Henryk Sławiński

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II
Kraków

Wprowadzenie

XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólnego Synodu Biskupów na temat słowa Bożego w życiu i misji Kościoła odbyło się w Rzymie 5–26 października 2008 r. Udział w nim wzięło 253 ojców synodalnych, audytorów i ekspertów. Jednym z zagadnień, którym zajmowali się uczestnicy synodu, uczyniono homilię. Jest to zrozumiałe o tyle, że na przestrzeni wieków życia i działalności Kościoła słowo Boże i homilia przeżywały razem okresy albo popularności, albo też zapomnienia. Ponadto zagadnienie jakości homilii sygnalizowano już w czasie synodu na temat Eucharystii. Synod na temat słowa Bożego musiał więc zająć się również i tą kwestią.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie najnowszych trendów w podejściu do homilii w wymiarze Kościoła powszechnego, co znalazło wyraz w pracach wspomnianego synodu. Chodzi również o przedstawienie procesu, jaki od synodu o Eucharystii aż po synod o słowie Bożym prowadził do ukształtowania się fragmentów posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*, wprost lub pośrednio dotyczących homilii. Najczęściej dokumenty Kościoła analizowane są w swoim finalnym stanie. Należy jednak pamiętać, że stanowią owoc wieloetapowej pracy i zaangażowania wielu osób, dających wyraz samoświadomości Kościoła

w danej epoce. W związku z tym najpierw zostaną przedstawione zastrzeżenia przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i Kościoła lokalnego wobec jakości homilii, bezpośrednio poprzedzające synod o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, następnie – dokumenty robocze i interwencje uczestników synodu w sprawie homilii, a wreszcie – fragmenty posynodalnej adhortacji Benedykta XVI *Verbum Domini* dotyczące omawianego tematu. W podsumowaniu refleksji zostanie podjęta próba ukazania wkładu XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów we współczesne rozumienie homilii oraz sposobów poprawy jej jakości.

1. Zastrzeżenia wobec jakości homilii i kierunki jej odnowy w przedsynodalnych wypowiedziach przedstawicieli Stolicy Apostolskiej i Kościoła lokalnego

Sygnalem do zmian w podejściu Stolicy Apostolskiej do homilii była propozycja nr 19 przedstawiona podczas XI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat Eucharystii (2–23.10.2005) oraz spostrzeżenie Benedykta XVI w adhortacji *Sacramentum Caritatis* (22.02.2007). Papież wskazał w niej *konieczność poprawienia jakości homilii, unikania homilii ogólnych i abstrakcyjnych* oraz uwzględniania katechetycznego celu homilii: *Jest wskazane, by wychodząc od trzyletniego cyklu lekcjonarza, przedstawiano wiernym w sposób właściwy homilie tematyczne, w których omówiono by w ciągu roku liturgicznego wielkie zagadnienia wiary chrześcijańskiej. Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery «filary» określone przez Katechizm Kościoła Katolickiego i niedawno ogłoszone Kompendium, a więc: wyznanie wiary, celebrowanie misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska*¹

Wypowiedź papieża jest echem dyskusji podejmowanych w czasie synodu na temat Eucharystii. Następca kard. Ratzingera na stanowisku prefekta Kongregacji Doktryny Wiary, abp William Levada, już na początku wspomnianego synodu stwierdził, że homilie muszą mieć odniesienie do Biblii i doktryny Koś-

¹ Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, nr 46. Dokładną analizę tego fragmentu papieskiego dokumentu pomijam w tym opracowaniu, ponieważ przedstawiłem ją wnikliwie już w innej rozprawie – zob. H. Sławiński, *Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim*, Kraków 2008, s. 83–87.

cioła, a zarazem – pomagać wiernym w refleksji nad życiem. Jego zdaniem niedzielna Msza św. jest idealnym momentem do pouczenia wiernych w homiliach o prawdach wiary katolickiej. Przygotowanie takiej homilii, pouczającej wiernych o wierze i moralności, wymaga wysiłku i wytrwałości. Jest to jednak potrzebne, dlatego że nawet praktykującym wiernym brak należytego wykształcenia w zakresie wiary, którą wyznają, co utrudnia im przekazywanie jej własnym dzieciom, a nawet postępowanie zgodne z nią w świecie polityki, ekonomii, przedsiębiorczości – w świecie naznaczonym sekularyzmem. Dzięki słuchanym homiliom wierni powinni zostać wyposażeni w język, który pozwoliłby im dać wyraz ich wierze w warunkach codziennego życia i pracy. Aby głosiciele homilii mogli sprostać temu wyzwaniu, należy opracować dla nich program pastoralny, który w ciągu trzech lat, na kanwie roku liturgicznego i czytań zawartych w lekcjonarzu, umożliwiłby przedstawienie najważniejszych zagadnień doktryny katolickiej zawartych w Katechizmie Kościoła katolickiego. Istotą tej wypowiedzi jest podkreślenie związku między liturgią a moralnością i życiem publicznym uczniów Chrystusa. Edukacja religijna w homilii nie jest ostatecznym celem, ale środkiem do celu, jakim jest życie słuchaczy w komunii z Chrystusem: w liturgii i poza nią, w codzienności pracy i wypoczynku²

Z kolei kard. Francis Arinze, prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego, zauważył, że obrady synodu o Eucharystii ujawniły świadomość wielu biskupów co do tego, że duża część katolików nie podziela wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii i w ogóle wykazuje niepokojącą ignorancję religijną. Problem został uznany za na tyle poważny, iż zaproponowano jego rozwiązanie za pomocą homilii. Ponieważ niedzielne homilie stanowią jedyne w ciągu tygodnia pouczenie religijne kierowane do większości wiernych, ojcowie soborowi zaproponowali, by w nich, w trzyletnim cyklu, zostały wyjaśnione cztery filary doktryny katolickiej wyznaczające konstrukcję katechizmu, tj. wiara, liturgia, moralność i modlitwa³

Tuż po zakończeniu synodu o Eucharystii stało się oczywiste, że Stolica Apostolska będzie musiała dogłębniej zająć się homilią i wypowiedzieć się obszerniej na jej temat. Uczestnik synodu o Eucharystii, przewodniczący komisji liturgicznej Konferencji Episkopatu Hiszpanii biskup Julián López Martín,

² *Prefect of Doctrinal Congregation Backs Better Homilies*, <http://www.zenit.org/article-14195?l=english> (12.09.2011).

³ F. Arinze, *Die Leute kommen nicht zur Messe, um unterhalten zu werden*, <http://www.kath.net/detail.php?id=12024> (12.09.2011).

podkreślił, że głównym powodem tego, iż homilie są nudne, jest brak ich należytego przygotowania. Ono zaś wymaga zarówno poświęcenia i zaangażowania, jak i wiedzy na temat istoty i funkcji homilii. Ponadto zauważył, że głosiciel homilii nie musi być wielkim oratorem, ale jego obowiązkiem jest przede wszystkim *uczynić swoim* orędzie, które chce zwiastować innym, aby mógł przemawiać jako świadek. Homilia bowiem powinna być inspirowana przez teksty liturgiczne i celebrowane misterium i ma rzucać światło na codzienne życie wiernych⁴

Wypowiedzi te wskazują, że zarówno Stolica Apostolska, jak i hierarchowie Kościołów lokalnych uświadomili sobie z jednej strony potrzebę poprawy jakości homilii, a z drugiej – tkwiące w niej możliwości. Po ponad czterdziestu latach od zakończenia Soboru Watykańskiego II hierarchowie Kościoła powrócili do dyskusji na temat homilii. Nie można było jej przemilczeć w czasie synodu na temat Eucharystii. Tym bardziej oczywiste jest, że stała się ona jedną z ważnych kwestii podczas obrad XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (5–26.10.2008).

2. Homilia w roboczych dokumentach synodu: *Lineamenta i Instrumentum laboris*

W dokumencie poprzedzającym obrady synodalne – *Lineamenta* – przygotowanym przez Sekretariat Generalny Synodu Biskupów i rozesłanym do biskupów, tematowi homilii nie poświęcono osobnego punktu. Niemniej wspomniano ją we fragmencie dotyczącym wewnętrznego związku obrzędów i słowa, zauważając, że powinna pomagać uczestnikom liturgii w interpretowaniu wyda-

⁴ „The homily might be inspired by the readings and applied to the mystery being celebrated, or inspired by the mystery or sacrament being celebrated (...). It is a specific kind of preaching, which must not be confused with a sermon, even if the latter is done in the Mass. The Second Vatican Council and the Missal propose the former” – *Homilies Rediscovered in Synod. Interview With Spanish Bishop Julián López Martín*, <http://www.zenit.org/article-14459?l=english> (12.09.2011). Choć bp Martín właściwie scharakteryzował homilię, to jednak nieprecyzyjne pozostaje stwierdzenie, że homilia różni się od kazania, nawet gdy to ostatnie jest głoszone podczas Mszy św. Tymczasem według dokumentów Kościoła częścią liturgii jest homilia, a kazanie jest przepowiadaniem słowa Bożego poza liturgią, na przykład podczas nabożeństw ludu Bożego.

rzeń własnego życia i historii w świetle wiary⁵ Również w *Instrumentum laboris*, dokumencie służącym za punkt wyjścia do obrad synodalnych, zagadnienie homilii zostało podjęte kilkakrotnie. Zwrócono w nim uwagę na to, że oczekuje się wyraźnej poprawy homilii⁶, a dokładniej: *większych starań o dochowanie wierności słowu biblijnemu i lepsze uwzględnianie sytuacji wiernych, by pomóc im interpretować wydarzenia ich życia i historii w świetle wiary. Homilia nie może się ograniczać wyłącznie do aspektu biblijnego, lecz powinna obejmować również podstawowe zagadnienia dogmatyczne i moralne*⁷ Podkreślono ponadto rolę Ducha Świętego w całej liturgii słowa, w tym również w homilii: *Głoszenie Słowa Bożego zawartego w Piśmie jest dziełem Ducha: jak sprawił, że Słowo stało się Księgą, tak teraz w liturgii Księgę przemienia w Słowo. W aleksandryjskiej tradycji liturgicznej istnieje podwójna epikleza, czyli wezwanie do Ducha: jedno przed głoszeniem czytań, a drugie po homilii; to Duch kieruje sprawującym liturgię w jego profetycznym zadaniu odpowiedniego zrozumienia, głoszenia i wyjaśnienia Słowa Bożego zgromadzeniu, a zarazem pobudza do odpowiedniego i godnego przyjęcia Słowa przez zgromadzoną wspólnotę*⁸ Te teksty posłużyły za bodziec i kanwę do wypowiedzi uczestników synodu na temat homilii.

⁵ Por. Sekretariat Generalny Synodu Biskupów. XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła* (Odtąd Skrót: XIIZZOSB). *Lineamenta*, nr 22, Città del Vaticano 2007, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20070427_lineamenta-xii-assembly_pl.html (12.09.2011). Więcej na temat teologii słowa i znaczenia samego synodu pisze biblista z Wuppertal, Thomas Söding, *Gottes Wort – wer antwortet? Erwartungen an die Vollversammlung der Bischofssynode*, „Herder Korrespondenz“ 62 (2008), nr 9, s. 443–447.

⁶ XIIZZOSB, *Instrumentum laboris*, nr 33, 37, 44, 50, Città del Vaticano 2008, http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20080511_instrlabor-xii-assembly_en.html (12.09.2011).

⁷ Tamże, nr 37.

⁸ Tamże, nr 34; por. *Euchologion Serapionis*, 19–20, ed. M.E. Johnson, *The Prayers of Serapion of Thmuis (Orientalia Christiana Analecta 249)*, Roma 1995, s. 70–71.

3. Homilia w interwencjach uczestników synodu na temat słowa Bożego w życiu i misji Kościoła (5–26.10.2008)⁹

W raporcie poprzedzającym dyskusje synodalne relator generalny, kanadyjski kardynał Mark Ouellet, przypomniał, że wielu katolików nie jest zadowolonych z jakości wysłuchiwanym homilii, co skłania część z nich do poszukiwania satysfakcjonujących kazań w innych grupach religijnych. Zdaniem arcybiskupa Quebecu odpowiedzią na ten problem nie jest ani prymat słowa Bożego w homilii, bo musi ono być jeszcze zinterpretowane odpowiednio do kontekstu liturgii, ani dobra egzegeza, ani zastosowanie nowoczesnych środków technologicznych, ani nawet zgodność osobistego życia homilisty z proklamowanym słowem. To wszystko jest ważne, ale może pozostać czymś zewnętrznym w stosunku do włączenia w paschalne misterium Chrystusa. Homilia powinna prowadzić słuchaczy na duchowe głębie, to jest do spotkania z Chrystusem¹⁰ Za wzór homilistom służyć może pierwsza homilia Mistrza z Nazaretu wygłoszona w synagodze rodzimego miasta, zakończona znamienymi słowami: *Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli* (Łk 4,21). *Pomiędzy Jego dziś a dziś* zgromadzenia znajduje się proklamacja Pisma Świętego realizowana przez Ducha Świętego i przez homilistę. Tekst natchniony przez Ducha Świętego, wyjaśniany w sposób prosty i familijny, służy jako mediator w spotkaniu między Chrystusem i wspólnotą wierzących. Wypełnienie Pisma dokonuje się w wierze wspólnoty, która przyjmuje Chrystusa jako słowo Boże. *Dziś* ważne dla głosiciela i wspólnoty to *dziś* wiary, to decyzja w wierze, zawierzenie Chrystusowi i podporządkowanie się moralnym wymaganiom Ewangelii¹¹

⁹ Materiał źródłowy: Synodus Episcoporum. XII Ordinary General Assembly of the Synod of Bishops, 5–26 October 2008, *Bulletin. The Word of God in the Life and Mission of the Church*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/bollettino_22_xii_ordinaria-2008_index_en.html (12.09.2011).

¹⁰ Trwające dwie godziny wystąpienie prymasa Kanady, abp. Ouelleta, w którym przedstawił on swoją liczącą aż 38 stron relację po łacinie, *Relatio ante disceptationem*, dotyczyło głównych tematów synodu, czyli: tożsamości słowa Bożego, roli słowa Bożego w życiu Kościoła oraz w posłannictwie misyjnym Kościoła. Zagadnienie homilii było więc jednym z wielu omówionych w tym wystąpieniu – por. *Weltbischofssynode beklagt: Katholische Sonntagspredigt ist in Krise*, <http://www.kath.net/detail.php?id=21039> (12.09.2011).

¹¹ M. Ouellet, *Report Before The Discussion Of The General Reporter*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b04_02.html (6.10.2008).

Prymas Kanady Mark Ouellet zainicjował wystąpienia poszczególnych biskupów. Już pierwszego dnia synodu spośród 253 jego uczestników 23 biskupów zgłosiło się z zamiarem wypowiedzi na temat homilii. Treść tych wypowiedzi można uporządkować wokół następujących grup tematycznych: 1. Liturgiczna natura homilii; 2. Potrzeba głoszenia kerygmatu w homiliach; 3. Potrzeba interpretowania w homiliach ludzkiego życia w świetle słowa Bożego; 4. Potrzeba prezentowania w homiliach całości doktryny katolickiej; 5. Zapotrzebowanie na dyrektorium homiletyczne; 6. Konieczność kompetentnego przygotowywania homilii; 7. Włączenie w homilię osobistego świadectwa jej głosiciela; 8. Częstotliwość głoszenia homilii i długość jej trwania; 9. Mankamenty homilii. Interwencje poszczególnych biskupów są wyrazem ich świadomości na temat homilii; ujawniają, jak hierarchowie reprezentujący poszczególne Kościoły lokalne pojmują istotę homilii, jej znaczenie w życiu Kościoła, czego od niej oczekują i w jaki sposób pragną ją odnowić. Posłużyły one następnie jako inspiracja i materiał pomocniczy do opracowanej przez papieża Benedykta XVI posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*¹²

3.1. Liturgiczna natura homilii

Podobnie jak abp Marc Ouellet w swoim *Relatio ante disceptationem*, również inny hierarcha kanadyjski, Raymond Saint-Gelais z Nicolet, wyekspozował liturgiczną naturę homilii i jej zadanie wprowadzania słuchaczy w misterium słowa. Zauważył on, że słowo Boże rozbrzmiewa w Piśmie Świętym, ale nie jest zamknięte w pismach, lecz przerasta księgę. Dzieje się tak dlatego, że to Osoba zwróciła się do ludzkości, zanim powstał tekst, który można studiować. Bóg zainaugurował żywy dialog z ludzkością, a Jego słowo otworzyło horyzont prawdy i sensu dla wszystkich pokoleń ludzkich. Zadanie homilii jako części celebracji liturgicznych polega na wprowadzeniu zgromadzonych wiernych w misterium słowa, które Bóg kieruje do konkretnych osób żyjących współcześnie. Homilia wprowadza w celebrowane misterium, a ponadto ukazuje relacje między słowem Bożym a kulturą, wiarą i życiem¹³ Omawiany motyw doszedł do głosu także w wypowiedzi przewodniczącego Konferencji Episkopatu

¹² Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 1.

¹³ R. Saint-Gelais, *Interwencja 031*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b06_02.html (7.10.2008).

Peru, Héctora Cabrejosa Vidarte, który stwierdził, że homilia jest komunikacją żywego słowa Bożego, a komunikacja, jak wskazuje samo słowo, ma prowadzić do komunii z Bogiem, która jest zarazem fundamentem komunii wierzących¹⁴

3.2. Potrzeba głoszenia kerygmatu

Odnowa homilii dokonana przez Sobór Watykański II polegała na odejściu od kazania rozumianego pierwszorzędnie jako wyjaśnianie doktryny katolickiej, pobożności i dyscypliny moralnej na rzecz homilii rozumianej pierwszorzędnie jako część celebracji liturgicznej. Zdaniem abp. Canberry-Goulburn w Australii, Marka Benedicta Coleridge'a, zmiana ta została dokonana tylko częściowo, a jeden z powodów tej połowiczności wynika z traktowania kerygmatu przez wielu głosicieli jako coś oczywistego, podczas gdy w obecnej sytuacji kultury zachodniej wcale tak nie jest. Uznawanie kerygmatu za oczywisty rodzi niebezpieczeństwo sprowadzania przepowiadania do moralizmu (redukcja moralistyczna). Takie zaś przepowiadanie może wzbudzać zainteresowanie i podziw, ale nie zbawczą wiarę; nie będzie doświadczeniem mocy Chrystusa. Wobec tego zsekularyzowane w dużej mierze społeczeństwa potrzebują przepowiadania kerygmatycznego¹⁵

3.3. Interpretacja ludzkiego życia w świetle słowa Bożego

Homilia nie jest sztuką dla sztuki, ale słowem kierowanym zawsze do określonych słuchaczy tworzących zgromadzenie liturgiczne. Zadaniem głosicieli jest respektowanie logiki inkarnacji, zniżenia się do egzystencjalnych problemów adresatów słowa Bożego. Obejmuje ono ciągle aktualizowaną znajomość spraw, którymi zajmują się słuchacze¹⁶

Życie każdej osoby, jej nadzieje i potrzeby, powinny być przenikane przez słowo Boże w homilii. Głosiciel ma ułatwić odkrycie związku między życiem słuchaczy i celebracją liturgiczną. Homilia musi pomóc słuchaczom w interpre-

¹⁴ H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja 067*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b12_02.html (9.10.2008).

¹⁵ M.B. Coleridge, *Interwencja 003*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b06_02.html (7.10.2008).

¹⁶ P. Cherian Aniyankunju, *Interwencja UD022*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b26_02.html (17.10.2008).

towaniu ludzkiej historii w świetle śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, jak to uczynił sam Jezus wobec uczniów w drodze do Emaus. Homilia jest też echem przepowiadania Chrystusa w synagodze nazaretańskiej: *Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli* (Łk 4,21). Homilia nie jest tylko relacją tego, co zostało dokonane i powiedziane oraz co zostało napisane w przeszłości, ale raczej aktualizacją w mocy Ducha Świętego tego, co zrobił i powiedział Jezus¹⁷

Niezbędne jest więc uwzględnianie w przepowiadaniu adresatów słowa Bożego i kontekstu przepowiadania¹⁸ W większości przypadków współczesny kontekst został wysoce zsekularyzowany i zdominowany przez światopogląd materialistyczny, w którym jednostkę postrzega się jako indywiduum, a nie jako członka wspólnoty. Indywidualizm stanowi więc jedno z wyzwań dla głosicieli słowa Bożego¹⁹

3.4. Potrzeba prezentowania w homiliach całości doktryny katolickiej

Nie zamieniając się w katechezę, homilia powinna przedstawić w sposób jasny treść doktrynalną²⁰ Liturgia wcale w tym nie przeszkadza, wręcz przeciwnie – jako akt kultyczny, sprawowany przez Kościół przez wieki, wspomaga przybliżenie wiernym najważniejszych tajemnic zbawienia. Sprzyja temu bogactwo tekstów biblijnych udostępnianych wiernym w trzyletnim cyklu przewidzianym w lekcjonarzu. W refleksję nad przewidzianymi w liturgii fragmentami Pisma Świętego należy włączyć bogate dwudziestowieczne doświadczenia Kościoła w interpretacji Pisma Świętego. Współcześnie sumę, skondensowaną prezentację najważniejszych prawd wiary, stanowią Katechizm Kościoła Katolickiego i jego kompendium. Toteż lekcjonarz i katechizm powinny być postrzegane jako korelaty²¹ Połączenie tych źródeł jest okazją do wyartykułowania

¹⁷ R. Blázquez Pérez, *Interwencja 004*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b06_02.html (7.10.2008). Wątek ten doszedł do głosu także w wystąpieniu bp. Anthony'ego Muheria z Embu w Kenii, *Interwencja 103*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b13_02.html (10.10.2008).

¹⁸ H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja 067*, dz. cyt. Tę kwestię poruszył także R. Saint-Gelais, *Interwencja 031*, dz. cyt.

¹⁹ D.W. Wuerl, *Summary. Working Groups – First Session. Interwencja 056*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b08_02.html (8.10.2008).

²⁰ R. Blázquez Pérez, *Interwencja 004*, dz. cyt.

²¹ D.W. Wuerl, *Summary. Working Groups*, dz. cyt.

cieszącej się dwudziestowieczną tradycją wiary Kościoła. Takie kompendium wiary umożliwia kaznodziei podkreślenie jej ciągłości przez wieki oraz bogactwo słowa Bożego interpretowanego w eklezjalnym kontekście. Homilia, czerpiąca zarówno z lekcjonarza, jak i z katechizmu, pomaga wiernym zrozumieć pełniej słowo Boże. Dzieje się tak dlatego, że jest ono wówczas proklamowane i interpretowane w swoim właściwym kontekście, współtworzonym przez liturgiczną, doktrynalną i moralną tradycję Kościoła.

Rozumienie eklezjalnego kontekstu Objawienia Bożego pomaga słuchaczom homilii w zrozumieniu nie tylko słowa Bożego, ale także własnej przynależności do Ciała Chrystusa – Kościoła. Homilia, będąca dla wiernych okazją spotkania żywego Chrystusa w eklezjalnym środowisku, pomaga im w zrozumieniu, że stanowią część Kościoła, który jest wspólnotą duchową, ale też widzialną. Taka zaś eklezjalna refleksja jest odpowiedzią na wspomniany wyżej indywidualizm charakteryzujący współczesne społeczeństwa, szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych, nadających kształt obecnej kulturze²²

3.5. Zapotrzebowanie na dyrektorium homiletyczne

Pomocą służącą zaprezentowaniu w homiliach całości doktryny katolickiej miałyby być postulowane *Ogólne dyrektorium homiletyczne* przygotowane z uwzględnieniem *Ogólnego dyrektorium katechetycznego* i *Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego*. Zdaniem abp. Marka B. Coleridge’a takie dyrektorium mogłoby wpłynąć na poprawę jakości przepowiadania homilijnego i promocji przepowiadania kerygmatycznego, misyjnego. Czerpałoby z doświadczenia Kościoła powszechnego i dostarczałoby pewnego szkieletu, ale bez niszczenia geniusza Kościołów partykularnych oraz talentu poszczególnych homilistów. Służyłoby też zapewnieniu bardziej solidnego i systematycznego przygotowania ich w seminariach i domach formacyjnych²³

Podobne myśli znalazły się w podsumowaniu z angielskojęzycznej grupy roboczej, przedstawionym przez abp. Waszyngtonu Donalda W. Wuerla. Podkreślono w nim, że liturgia jest aktem kultycznym i pedagogicznym²⁴ Prawdy

²² Tamże; por. H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja* 067, dz. cyt.

²³ M.B. Coleridge, *Interwencja* 003, dz. cyt.; zob. H. Sławiński, *Odmienne koncepcje homilii, ich egzemplifikacja i komparatywna analiza*, „*Studia Pastoralne*” 5 (2009), s. 198–212.

²⁴ D.W. Wuerl, *Summary. Working Groups*, dz. cyt.

doktrynalne powinny być harmonizowane z obrazami biblijnymi, aby wierni mogli zrozumieć prawdy królestwa Bożego²⁵ Głosiciele homilii powinni zatem czerpać z Katechizmu Kościoła katolickiego i dzięki temu przedstawiać bogactwo słowa Bożego i jego głębię w eklezyjnym kontekście²⁶

3.6. Troska o jakość homilii i jej kompetentne przygotowywanie

Kolejną istotną kwestią jest potrzeba kompetentnego przygotowania homilii. Jak zauważył biskup Bilbao, Ricardo Blázquez Pérez, homilia zajmuje uprzywilejowaną pozycję w kościelnej posłudze słowa i stanowi jedną z najważniejszych służb, jaką biskup i prezbiter mogą oddać wspólnocie chrześcijan. Konieczne jest więc jej przygotowanie. A pomocą w nim mogą być trzy pytania, które głosiciel homilii powinien za każdym razem sobie stawiać: Co mówią czytania, które będą proklamowane w celebracji? Co one mówią mi osobiście? Co powinienem powiedzieć uczestnikom Eucharystii²⁷? Anonsując nieco dalszy tok refleksji, celem uniknięcia zbędnych powtórzeń, już tu warto zauważyć, że sugestia bp. Péreza została przyjęta przez pozostałych uczestników synodu, łącznie z papieżem, co znalazło wyraz w tym, że sformułowane przez hiszpańskiego hierarchę pytania zostały zapisane w *Propositiones*²⁸ oraz w papieskiej adhortacji posynodalnej *Verbum Domini*²⁹

Z kolei zdaniem przewodniczącego Konferencji Episkopatu Peru, abp. Héctora M. Cabrejos Vidarte, głosiciele słowa Bożego powinni otrzymać zachętę do gorliwego przygotowywania homilii z uwzględnieniem słuchaczy, do których się zwracają³⁰ Takie przygotowanie domaga się poświęcenia wiele czasu i sił: powinno obejmować modlitwę, egzegetyczne i teologiczne studium oraz wysiłek codziennego życia w zgodzie z Ewangelią³¹ Troska o wysoką

²⁵ C.D. Campbell, *Interwencja 007*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b08_02.html (8.10.2008).

²⁶ D.W. Wuerl, *Summary. Working Groups*, dz. cyt.

²⁷ R. Blázquez Pérez, *Interwencja 004*, dz. cyt.

²⁸ Por. XIIZZOSB, *Propositiones*, nr 15.

²⁹ Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

³⁰ Por. H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja 067*, dz. cyt.

³¹ A. Leichtfried, *Interwencja* 174, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b18_02.html (13.10.2008).

jakość homilii jest bardzo ważna, gdyż dla większości katolików celebrowanie niedzielnej Eucharystii z homilią stanowi jedyny moment kontaktu ze słowem Bożym³² Inicjatywą Kościoła, służącą poprawie jakości homilii, mógłby być, zdaniem amerykańskiego biskupa Geralda F. Kicanas z Tucson, rok poświęcony przepowiadaniu w Kościele powszechnym, na wzór roku św. Pawła. W takim roku biskupi wraz z prezbiterami i diakonami studiowałoby to, co istotne dla odnowy przepowiadania. Wszyscy też spotykaliby się ze świeckimi słuchaczami i pytali, jakie są ich oczekiwania i zmagania. Razem mogliby przedyskutować, co zrobić, aby przepowiadanie było inspirujące i pomocne, a w konsekwencji – mobilizowało słuchaczy do wprowadzania ewangelicznych wartości w świeckie obszary życia. Zdaniem amerykańskiego hierarchy proponowany rok pomógłby odkryć katechetyczny potencjał tkwiący w homilii niedzielnej oraz przyczynić do nowej wiosny chrześcijaństwa, odnowy Kościoła, wzmocnienia ewangelizacji i ożywienia katechizacji³³

3.7. Głoszenie – świadectwem

Choć brzmi to nieco paradoksalnie, głosiciel powinien być pierwszym adresatem przepowiadania. Homilia nie jest tylko słowem dla innych i nie jest to słowo narzucane innym. Przez sam sposób mówienia kaznodzieja powinien włączać siebie samego w zachęty, napomnienia i wezwanie do nawrócenia. Słuchaczom niezmiernie przyda się pomoc kaznodziei w odkrywaniu związków między ich życiem i celebracją³⁴ Tak więc, obok głębokiego fundamentu biblijnego i doktrynalnego oraz uwzględnienia zmieniających się okoliczności życia słuchaczy, homilia powinna zawierać także osobiste świadectwo głosiciela, które pomogłoby słuchaczom odkrywać związek Ewangelii z codziennym życiem. W takim świadectwie tkwi przekonująca siła. Jeśli głosiciel potwierdza życiem to, co głosi, wówczas jego świadectwo niepomniernie zwiększa wiarygodność przepowiadania. Jest to kwestia duchowości ministrów słowa³⁵

Wątek ten doszedł do głosu także w wystąpieniu kard. Stanisława Dziwisza, który nawiązał najpierw do paradoksu odnotowanego w *Instrumentum la-*

³² M.B. Coleridge, *Interwencja 003*, dz. cyt.

³³ G.F. Kicanas, *Interwencja 005* (7.10.2008).

³⁴ R. Blázquez Pérez, *Interwencja 004*, dz. cyt.

³⁵ H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja 067*, dz. cyt.

*boris: Na głód Słowa Bożego nie zawsze odpowiada adekwatne nauczanie pasterzy Kościoła, z powodu braków w przygotowaniu seminaryjnym czy w praktyce duszpasterskiej*³⁶ Kontynuując myśl, kard. Dziwisz stwierdził, że podstawowy problem polega na tym, iż słowo Boże domaga się gorliwych świadków gotowych do dzielenia się z innymi tą prawdą, która zmieniła ich życie. Formacja seminaryjna zaś za słabo akcentuje duchowy wymiar Pisma Świętego, co sprawia, że słowo w nim zawarte pozostaje dla kandydatów do kapłaństwa jedynie obiektem studiów, nie stając się słowem życia, zdolnym do ich przemiany. Niezbędna jest zatem inicjacja w duchowość biblijną zarówno na poziomie formacji seminaryjnej, jak i permanentnej formacji duszpasterzy. Kończąc swoją wypowiedź, kard. Dziwisz stwierdził, że lud Boży potrzebuje duchownych zafascynowanych słowem Bożym i z pasją podejmujących swoją posługę. To jeden z koniecznych warunków nowej ewangelizacji, która tak bardzo leżała na sercu Janowi Pawłowi II³⁷

3.8. Częstotliwość głoszenia homilii i długość jej trwania

Do mniej istotnych kwestii dotyczących homilii, ale również omawianych przez uczestników synodu, należą kwestie formalne: częstotliwość głoszenia homilii i długość jej trwania. Według biskupa pomocniczego St. Pölten w Austrii, Antona Leichtfrieda, współcześnie homilie są głoszone często, dzięki czemu częste jest też interpretowanie Pisma Świętego i głoszenie słowa Bożego wiernym³⁸ Z kolei zdaniem nowozelandzkiego biskupa Colina D. Campbella synod optuje za homilią głoszoną w czasie każdej Mszy św. odprawianej z udziałem wiernych, aby Ewangelia była skuteczniej głoszona i wprowadzana w świat dzisiejszy³⁹ To spostrzeżenie nie wniosło jednak niczego nowego. Albowiem instrukcja *Inter oecumenici*⁴⁰ z 26 września 1964 r., a po niej *Kodeks Prawa Kanonicznego*⁴¹ z 25 stycznia 1983 r. stwierdzają, że homilię należy

³⁶ XIIZZOSB, *Instrumentum laboris*, nr 27.

³⁷ S. Dziwisz, *Interwencja 027*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b09_02.html (9.10.2008).

³⁸ A. Leichtfried, *Interwencja 174*, dz. cyt.

³⁹ C.D. Campbell, *Interwencja 007*, dz. cyt.

⁴⁰ Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o świętej liturgii, *Inter oecumenici*, nr 53.

⁴¹ Kan. 767, §2–3.

głosić na wszystkich Mszach św. odprawianych z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane; ponadto zaleca się ją w dni powszednie, a także wówczas, gdy wierni gromadzą się licznie w kościele⁴² Przypomnienie tej zachęty do możliwie częstego wygłaszania homilii świadczy o przekonaniu ojców synodalnych co do jej walorów.

Gdy chodzi o długość homilii albo czas jej trwania, synod nie wypowiedział się na ten temat. Wrzawę medialną spowodowała w Polsce informacja podana przez Katolicką Agencję Informacyjną, według której na synodzie *mówiono o potrzebie odnowy kaznodziejstwa, w tym przygotowania Dyrektorium Generalnego Homiletyki, kaznodziejstwa biblijnego czy ograniczenia homilii do pięciu minut*⁴³ Owszem, już na początku synodu, 3 października, abp Nikola Eterović stwierdził, że do pięciu minut ograniczono interwencje ojców synodalnych, czyli o minutę krócej niż podczas wcześniejszego synodu⁴⁴ Sam abp Eterović wypowiedział się wprawdzie na temat czasu wygłaszania homilii, ale uczynił to dopiero w refleksjach opublikowanych dwa lata po synodzie. Zasugerował w nich, by czas wygłaszania homilii raczej nie przekraczał ośmiu minut. Sekretarz generalny Synodu Biskupów na temat słowa Bożego argumentował, że przez taki właśnie czas słuchacze są w stanie utrzymać koncentrację uwagi⁴⁵

⁴² Por. Święta Kongregacja Obrzędów, *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, nr 42.

⁴³ *Synod biskupów: mija pierwszy tydzień obrad*, <http://ekai.pl/wydarzenia/swiat/x15993/synod-biskupow-mija-pierwszy-tydzien-obrad/> (12.09.2011).

⁴⁴ N. Eterović, *Presentation by the Secretary General*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b02_02.html (3.10.2008); por. tenże, *Report of the General Secretary of the Synod of Bishops*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b04_02.html (6.10.2008).

⁴⁵ N. Eterović, *La parola di Dio. Riflessioni sulla XII Assemblea Generale Ordinaria del Sinodo dei Vescovi*, Città del Vaticano 2010, s. 59; *Homilias no deben durar más de ocho minutos, dice autoridad vaticana*, <http://www.aciprensa.com/noticia.php?n=28744> (12.09.2011).

3.9. Mankamenty homilii

Ojcowie synodalni mówili również o mankamentach homilii. Według najmłodszego ojca synodalnego, trzydziestodwuletniego wówczas austriackiego biskupa Antona Leichtfrieda z Sankt Pölten, głosiciele homilii popełniają najczęściej jeden z trzech błędów. Pierwszym z nich jest prowadzenie homilii do powtórzenia biblijnych tekstów i ich rozwinięcia. Drugim – opowiadanie w homilii wydarzeń z codziennego życia bez odpowiedniego nasświetlenia przez Ewangelię. Trzeci zaś błąd polega na tym, że homilia nie ma nic wspólnego ani z Ewangelią, ani codziennym życiem i brak w niej osobistego świadectwa głosiciela⁴⁶. Z kolei biskup Yamoussoukro, Joseph Aké, skonstatował, że w powszechnym przekonaniu na krytyczną ocenę zasługują homilie, które nie poruszają ludzi, którym brak błysku, brak ukierunkowania na określony cel⁴⁷.

4. Homilia w *Propositiones*

Podsumowaniem obrad synodalnych był opracowany przez ojców synodalnych dokument, który biskupi przedstawili papieżowi 27 października 2008 r. Złożyła się nań lista 55 propozycji, będących owocem refleksji nad tematyką synodalną. Opracowane propozycje mogły, ale nie musiały, posłużyć Ojcu św. jako pomoc do napisania adhortacji posynodalnej. Jedną z propozycji, nr 15, dotyczyła homilii. Stwierdzono, że homilia aktualizuje proklamowane słowo Boże; wprowadza w celebrowane misterium; zachęca do misji i podziela radości i smutki, nadzieje i obawy wiernych, uzdalniając w ten sposób wiernych zarówno do wyznania wiary (*Credo*), jak i do modlitwy powszechnej podczas Mszy św. Homilia powinna być brzemienią w treść doktrynalną i przekazywać

⁴⁶ A. Leichtfried, *Interwencja 174*, dz. cyt. Hierarcha nie doprecyzował, na czym polega ten ostatni błąd. Można jedynie domniemywać, że niewolne od niego są na przykład uniwersalne mowy moralizatorskie adresowane rzekomo do wszystkich słuchaczy, niezależnie od kontekstu sytuacyjnego, a faktycznie – do nikogo.

⁴⁷ J. AKÉ, *Interwencja 142*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b18_02.html (13.10.2008).

nauczanie Kościoła, umacniać wiarę, wzywać do nawrócenia w kontekście celebracji i przygotować do sprawowania części eucharystycznej Mszy św.

W ten sposób propozycje synodalne wskazały dokładnie funkcje, jakie w liturgii spełnia homilia. Ponadto w propozycji tej znalazła się sugestia, aby homilie były głoszone podczas wszystkich Mszy św. *cum populo*, tj. z udziałem wiernych, nawet w dni powszednie w ciągu całego roku. W *Propositiones* znalazła się też wzmianka o konieczności modlitewnego przygotowania homilii przez biskupów, prezbiterów i diakonów, aby głosili ją z przekonaniem i pasją. Na etapie przygotowania powinni stawiać sobie przytoczone wyżej pytania przedstawione przez biskupa Péreza. Homilista powinien przede wszystkim pozwolić, aby jego życie i myślenie było nieustannie weryfikowane przez słowo Boże⁴⁸

Pomocą dla głosicieli słowa Bożego powinno być dyrektorium homiletyczne, które wraz z zasadami homiletycznymi i zasadami komunikacji społecznej zawierałoby tematy biblijne sugerowane w lekcjonarzu⁴⁹ Ta sugestia nawiązuje do *Propositio* 19 przedstawionej w podczas XI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat Eucharystii (2–23.10.2005) oraz do adhortacji *Sacramentum Caritatis*, w której papież Benedykt XVI wskazał na konieczność poprawienia jakości homilii, unikania homilii ogólnych i abstrakcyjnych oraz uwzględniania katechetycznego celu homilii, o czym była już mowa wyżej⁵⁰

5. Homilia w posynodalnej adhortacji Benedykta XVI *Verbum Domini*

Owocem obrad synodu biskupów stała się posynodalna adhortacja Benedykta XVI *Verbum Domini*, w której papież przedstawił i pogłębił przemyślenia Synodu⁵¹ Nawiązał do wspomnianych wcześniej dokumentów: *Lineamenta*, *Instrumentum laboris*, *Propositiones*, a także do tekstów wypowiedzi odczyta-

⁴⁸ Por. XIIZZOSB, *Propositiones*, nr 15, (12.09.2011).

⁴⁹ Por. *Homiletic updating and „Directory on the Homily”*, <http://www.zenit.org/article-24470?l=english> (12.09.2011).

⁵⁰ Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, nr 46.

⁵¹ Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 5.

nych w auli i przekazanych na piśmie oraz do sprawozdań z prac w małych grupach⁵² Zagadnieniu homilii papież poświęcił dwa osobne punkty adhortacji, nr 59–60. W pierwszym z nich (nr 59) podjął kwestię liturgicznej natury homilii i jej funkcji. W drugim zaś (nr 60) dostrzegł potrzebę opracowania dyrektorium homiletycznego.

Papież przypomniał nauczanie Soboru Watykańskiego II o tym, że homilia jest *częścią czynności liturgicznej*, a więc integralną częścią liturgii⁵³ Do jej istoty należy uaktualnianie przesłania Pisma Świętego, *ażebym wierni mogli odkryć obecność i skuteczność słowa Bożego w swoim codziennym życiu*⁵⁴ Homilia jest aktem liturgicznym umożliwiającym spotkanie z Chrystusem w Jego słowie. Ułatwia przeżywanie liturgii jako dokonującego się w danym czasie aktu historiozbowczego. Służy mistagogii, czyli wprowadzaniu wiernych w celebrowane misterium Chrystusa. *Powinna ona ułatwić zrozumienie sprawowanej tajemnicy*⁵⁵ Nie oznacza to, że wyjaśni ona sprawowane tajemnice wiary, bo gdyby było to możliwe, przestałyby być tajemnicami. Homilia może wyjaśnić słowa i znaki liturgiczne, aby ułatwić wierzącym świadome, czynne i owocne uczestnictwo w celebracjach liturgicznych⁵⁶ Nie można zapominać, że liturgia służy nie tyle ogarnięciu i zrozumieniu przez wiernych, ale raczej do tego, by wierni zostali ogarnięci i przeobrażeni przez Boga, który jest głównym Liturgiem⁵⁷

Homilia ma określone miejsce w strukturze liturgii Mszy św.: następuje po proklamacji Ewangelii i poprzedza wyznanie wiary, modlitwę powszechną oraz liturgię eucharystyczną. Służy zatem jako pomost łączący liturgię słowa i liturgię eucharystyczną: *Dwie części, z których w pewnym stopniu składa się Msza św.*⁵⁸ Akcentuje związek liturgii z codziennym życiem wiernych. Jej zadaniem jest także zachęcanie wierzących do misji, aby stawali się świadkami

⁵² Por. tamże, nr 1.

⁵³ Por. Sobór Watykański II, *Sacrosanctum Concilium*, nr 52.

⁵⁴ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Por. Sobór Watykański II, *Sacrosanctum Concilium*, nr 11.

⁵⁷ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana. Wiara w Chrystusa a liturgia dzisiaj*, Kraków 1999, s. 187, 209.

⁵⁸ Sobór Watykański II, *Sacrosanctum Concilium*, nr 56; zob. H. Sławiński, *Liturgia słowa i liturgia eucharystyczna jako jeden akt liturgiczny*, „Przegląd Homiletyczny” 11 (2007), s. 19–32.

spotkania z Chrystusem, które w liturgii stało się ich udziałem. Podobnie, jak w swej wcześniejszej adhortacji *Sacramentum Caritatis*, również w *Verbum Domini* Benedykt XVI podkreślił dydaktyczną i kerygmatyczną funkcję homilii. Według niego zadaniem homilii jest dopomaganie *pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych*⁵⁹

W wypowiedzi papieża o homilii podkreślony został chrystocentryzm, który powinien charakteryzować tę część liturgii, podobnie jak jest on cechą lekcjonarza i tekstów eucharystycznych. Homilia chrystocentryczna nie może być jednak ogólna i abstrakcyjna, wypełniona bezużytecznymi dywagacjami, ale ma skupiać się *na istocie ewangelicznego orędzia*⁶⁰ Taka homilia domaga się należytego przygotowania przez osobistą medytację i modlitwę kaznodziei. Benedykt XVI przypomniał, za synodem, wymienione wyżej pytania, jakie powinien stawiać sobie homilista, a także zauważył, że powinien on *jako pierwszy odnieść do siebie słowo Boże, które głosi*, ponieważ – jak mówi św. Augustyn – *niewątpliwie bezowocne jest działanie tego, kto przepowiada na zewnątrz słowo Boże, a nie słucha go w swoim wnętrzu*⁶¹

Owo modlitewne przygotowanie powinno pomóc kaznodziei w wypełnieniu roli świadka przemawiającego z przekonaniem i pasją, a nie tylko nauczyciela⁶² W tym kontekście papież przypomniał słowa św. Hieronima: *Twoje czyny niech nie zadają kłamu twym słowom, aby nie zdarzyło się tak, że kiedy głosisz nauki w kościele, ktoś skomentuje w duchu: «Dlaczego więc ty sam tak nie postępujesz?»*⁶³

Posynodalna adhortacja Benedykta XVI *Verbum Domini* zawiera również wskazanie formalne, dotyczące częstotliwości głoszenia homilii. Podejmując sugestie ojców synodu o słowie Bożym, papież zachęcił biskupów, prezbiterów i diakonów do przedstawiania, o ile to tylko możliwe, krótkich refleksji, dostosowanych do sytuacji, podczas codziennej Mszy św. sprawowanej z udziałem wiernych. Ich celem ma być większa skuteczność słowa Bożego w życiu wierzących.

⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59; por. tenże, *Sacramentum Caritatis*, nr 46.

⁶⁰ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

⁶¹ Tamże. Wypowiedź św. Augustyna pochodzi z: *Sermo* 179, 1: PL 38, 966.

⁶² Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

⁶³ Św. Hieronim, *Epistula* 52, 7: CSEL 54, 426–427; cyt. za: Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 60.

Wypowiedź papieża o homilii zawiera ponadto prośbę do kompetentnych władz o przygotowanie dyktorium homiletycznego. Miałoby ono służyć homilistom jako rezerwuar materiałów pomagającym im w jak najlepszym wypełnianiu ich zadania⁶⁴ Trzeba żywić nadzieję, że gdy już takie dyktorium zostanie opracowane, będzie ono traktowane istotnie jako pomoc dla homilistów, a nie jako usztywniający gorset, tłamszący oryginalny talent poszczególnych głosicieli słowa Bożego, na co zwrócił uwagę w czasie synodu australijski arcybiskup M.B. Coleridge.

6. Podsumowanie – sposoby poprawy jakości homilii

Ostatnie dwa Zwyczajne Zgromadzenie Ogólnego Synodu Biskupów poświęcone odpowiednio Eucharystii (2005 r.) i słowu Bożemu w życiu i misji Kościoła (2008 r.) wykazały świadomość biskupów co do ważnej roli homilii w życiu Kościoła. Na podstawie badań stwierdzono bowiem, że dla większości katolików celebrowanie niedzielnej Eucharystii z homilią jest jedynym albo przynajmniej zasadniczym momentem kontaktu ze słowem Bożym⁶⁵ Wobec tego oczywista jest troska ojców synodalnych i Stolicy Apostolskiej o wysoką jakość homilii. Potrzebę jej poprawienia sygnalizował już Benedykt XVI w adhortacji napisanej po synodzie na temat Eucharystii⁶⁶ i powtórzył w adhortacji o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła⁶⁷

Zarówno ojcowie synodalni, jak i Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji podkreślili liturgiczną naturę homilii i jej prymarną, mistagogiczną funkcję, a także związek z codziennym życiem wiernych. Poczyniono w tym zakresie wyraźny rozwój w stosunku do zwięzłej wypowiedzi Soboru Watykańskiego II o homilii. Zaledwie trzy lata po publikacji soborowej konstytucji o liturgii, *Sacrosanctum concilium*, Godfrey Diekmann z benedyktyńskiego opactwa St. John's Abbey w Collegeville w Minnesocie zauważył, iż dostrzegalną słabością tego pierwszego dokumentu soborowego był brak korelacji nie tylko mię-

⁶⁴ Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 60.

⁶⁵ M.B. Coleridge, *Interwencja 003*, dz. cyt.

⁶⁶ „Ze względu na wagę słowa Bożego rodzi się konieczność poprawienia jakości homilii” – Benedykt XVI, *Sacramentum Caritatis*, nr 46.

⁶⁷ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

dzy homilią, ale całą celebracją liturgiczną i innymi aspektami chrześcijańskiego życia⁶⁸ W posoborowym nauczaniu Stolicy Apostolskiej ów pastoralny wymiar homilii doczekał się dowartościowania, co zostało uwidocznione również w świadomości uczestników synodu o słowie Bożym. Według nich homilia powinna być chrystocentryczna, wierna słowu biblijnemu, bogata w podstawowe zagadnienia dogmatyczne i moralne oraz uwzględniająca sytuację wiernych, *by pomóc im interpretować wydarzenia ich życia i historii w świetle wiary*⁶⁹ Takie rozumienie istoty homilii zostało upowszechnione w Stanach Zjednoczonych i w niektórych innych krajach za sprawą dokumentu *Fulfilled in Your Hearing* z 1982 r., opracowanego pod patronatem biskupów amerykańskich⁷⁰

W trosce o poprawienie jakości homilii synod o słowie Bożym akcentował potrzebę solidnego jej przygotowania, które uwzględniałoby zarówno poznanie sytuacji słuchaczy, jak i studium oraz medytację nad Pismem Świętym z uwzględnieniem jego liturgicznej interpretacji. Nie można bowiem zapominać o związku homilii z Pismem Świętym proklamowanym podczas liturgii. Faktycznie bowiem na różnych etapach dziejów Kościoła słowo Boże i przepowiadanie liturgiczne razem przeżywały czas popularności i czas marginalizacji. Synod przypominał, że *przepowiadanie słowa Bożego z właściwym odniesieniem do Lekcjonarza jest naprawdę sztuką, którą należy kultywować*⁷¹

Jednocześnie jednak na synodzie podkreślono aspekt, który nie był wcześniej wystarczająco akcentowany w wypowiedziach Stolicy Apostolskiej na temat homilii, a mianowicie, że obok głębokiego fundamentu biblijnego i uwzględnienia zmieniających się okoliczności życia słuchaczy homilia powinna zawierać także osobiste świadectwo kaznodziei. Kaznodzieja powinien być zdolny do podzielenia się tym, jakich radości i jakich przeciwności doświadcza w swoich dążeniach do życia według słowa Bożego. Jeśli potwierdza życiem to,

⁶⁸ Por. R.P. Waznak, *An Introduction to the Homily*, Collegeville, MN 1998, s. 10; W.J. Burghardt, *Long Have I Loved You. A Theologian Reflects on His Church*, Maryknoll, NY 2000, s. 173–174.

⁶⁹ XIIZZOSB, *Instrumentum laboris*, nr 37.

⁷⁰ The Bishops' Committee on Priestly Life and Ministry, NCCB, *Fulfilled in Your Hearing. The Homily in the Sunday Assembly*, Washington, D.C. 1982; tekst polski: „Dziś spełniły się słowa Pisma...” *Homilia w niedzielnym zgromadzeniu wiernych*, w: „Dziś spełniły się słowa Pisma...” *Homilia w niedzielnym zgromadzeniu wiernych*, red. H. Sławiński, Włocławek 2002, s. 59–103. Znamienne jest, że to właśnie biskupi ze Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz Australii i Nowej Zelandii, a także z krajów hiszpańskojęzycznych, przedstawili najbardziej obszerne i najciekawsze interwencje dotyczące homilii.

⁷¹ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 60.

co głosi, zwiększa wówczas wiarygodność przepowiadania⁷² Świadeństwo takie powinno jednak pozostać głoszeniem Chrystusa, a nie autoprezentacją kaznodziei. Jak pisze Benedykt XVI: *Trzeba unikać (...) bezużytecznych dywagacji, które mogą prowadzić do skupienia uwagi bardziej na kaznodziei niż na istocie ewangelicznego orędzia*⁷³ Samo głoszenie – będące specyficzną posługą biskupów, prezbiterów i diakonów⁷⁴ – powinno być podejmowane przez nich z przekonaniem i pasją. Środkiem zaś prowadzącym do osiągnięcia tego stanu jest częste obcowanie i pozostawanie w zażyłości ze świętym tekstem na medytacji i modlitwie⁷⁵

Przy tej okazji papież przypomniał pokrótce etapy *lectio divina* i zachęcił do jej praktykowania. Metoda ta rozpoczyna się czytaniem (*lectio*) tekstu biblijnego w celu poznania jego treści: tego, co mówi on sam w sobie. To konieczny etap do wyjścia poza własne myśli. Po nim następuje rozważanie (*meditatio*) połączone z osobistym pytaniem o to, co tekst biblijny mówi nam. To etap konfrontacji życia w obecnej chwili z prawdą zbawczą. Następnym etapem jest modlitwa (*oratio*), zakładająca odpowiedź Bogu na Jego Słowo. Obejmuje ona prośbę, wstawiennictwo, dziękczynienie i uwielbienie. Zakończeniem *lectio divina* jest kontemplacja (*contemplatio*), która – jako dar Boga – ma wyrobić w medytujących mądrościową wizję rzeczywistości, jej ocenę przez pryzmat woli Bożej albo, inaczej ujmując, według zamysłu Chrystusa (por. 1 Kor 2,16). Za kryterium rozeznania służy właśnie słowo Boże. *Warto też przypomnieć, że lectio divina w swojej dynamice nie kończy się, dopóki nie doprowadzi do działania (actio), sprawiającego, że życie wierzącego staje się darem dla innych w miłości*⁷⁶ Właśnie tę metodę rozważania słowa Bożego podpowiada papież jego głosicielom.

Sam Benedykt XVI wyznał kilkakrotnie, że poświęca wiele sił i czasu na przygotowanie homilii niedzielnej. Rozpoczyna od poniedziałku poprzedzającego niedzielę⁷⁷ Według arcybiskupa Nikola Eterovića, sekretarza generalnego Synodu Biskupów, wczesne rozpoczęcie pracy nad homilią daje wystarczająco

⁷² Por. H.M. Cabrejos Vidarte, *Interwencja 067*, dz. cyt.

⁷³ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 59.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Tamże, nr 87.

⁷⁷ N. Eterović, *La parola di Dio*, dz. cyt., s. 57.

dużo czasu, aby odpowiednio zrozumieć fragmenty czytań niedzielnych. Czytania te stają się przedmiotem głębokiej medytacji obejmującej również codzienne wydarzenia życiowe na poziomie prywatnym i wspólnotowym. Homilia jest rzeczywistością zbyt poważną, aby można było ją prezentować wiernym bez adekwatnego przygotowania, jedynie jako improwizację⁷⁸

Papież Benedykt XVI nie wymienił w adhortacji *Verbum Domini*, jakie są albo na czym polegają najczęściej spotykane mankamenty homilii, o których mówili wspomniani wcześniej uczestnicy synodu. W ich miejsce przypomniał bardziej fundamentalne problemy, które rodzą *niekiedy swoistą niepewność, również w przygotowywaniu homilii*⁷⁹, a łączą się z brakiem hermeneutyki wiary w podejściu do Pisma Świętego. Już podczas obrad synodalnych Benedykt XVI stwierdził, że tylko tam, gdzie są zachowane zasady literackie i teologiczne, a więc dwa metodologiczne poziomy: historyczno-krytyczny i teologiczny, tam można mówić o prawdziwej teologicznej egzegezie Pisma Świętego⁸⁰

Zaniedbanie trzech teologicznych elementów wymienionych w *Dei verbum* nr 12 – czyli jedności całej Biblii, żywej tradycji całego Kościoła oraz analogii wiary – pociąga za sobą dwie poważne konsekwencje dla homilistów. Pierwszą jest fakt, że Biblia zostaje sprowadzona do księgi mówiącej wyłącznie o przeszłości. Mogą być z niej wyciągane moralne konsekwencje i wskazania, można też uczyć się o historii, ale wówczas refleksja nad tą księgą staje się historiografią, historią literatury. Drugą, poważniejszą konsekwencją, jest to, że gdzie ginie hermeneutyka wiary wskazana przez *Dei verbum*, tam pojawia się z konieczności inna hermeneutyka, zsekularyzowana, pozytywistyczna, dla której fundamentalnym kluczem interpretacyjnym jest stwierdzenie, że Bóg nie pojawia się w historii ludzkiej. Według tej hermeneutyki, jeśli gdzieś wystąpi jakiś boski element, należy go sprowadzić do elementu ludzkiego. Taka interpretacja powstaje tam, gdzie brakuje hermeneutyki wiary, owego drugiego, po egzegezie historyczno-krytycznej, poziomu metodologicznego. Konsekwencją zaś takiego braku jest powstanie przepaści między egzegezą naukową a *lectio*

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 35.

⁸⁰ O ile poziom pierwszy akademickiej egzegezy został rozwinięty bardzo dobrze, o tyle drugi pozostawia wiele do życzenia. Przy interpretacji Pisma Świętego niezbędne jest stosowanie – obok egzegezy historyczno-krytycznej – także egzegezy kanonicznej, która uwzględnia jedność całej Biblii. Należy też mieć w świadomości żywą tradycję całego Kościoła oraz analogię wiary. Benedykt XVI, *Reflection by the Holy Father*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b29_02.html (14.10.2008).

divina. I to jest, zdaniem Benedykta XVI, poważny problem dla przygotowujących homilie. Dlatego w przygotowaniu homilii i w ogóle w interpretacji Pisma Świętego należy przeciwdziałać dualizmowi między egzegezą i teologią, a więc oprócz zasad literackich odnoszących się do każdego tekstu literackiego trzeba stosować jeszcze hermeneutykę wiary – zasadę pneumatologii biblijnej⁸¹

Tekst Pisma Świętego powstał bowiem pod natchnieniem Ducha Świętego i tylko Duch Święty pozwala zrozumieć tekst biblijny⁸² Praktyczną konsekwencją tego przekonania jest modlitwa do Ducha Świętego przed czytaniem oraz, jak zauważa Benedykt XVI, *modlitwy, w których na zakończenie homilii ponownie błaga się Boga o dar Ducha dla wiernych: «Boże, Zbawco, (...) modlimy się do Ciebie za ten lud: ześlij na niego Ducha Świętego; niech nawiedzi go Pan Jezus, niech przemówi do umysłów wszystkich i otworzy serca na wiarę, i przyprowadzi do Ciebie nasze dusze, Boże Miłosierdzia». Na tej podstawie możemy jasno pojąć, dlaczego nie można dojść do zrozumienia sensu Słowa, nie biorąc pod uwagę działania Pocieszyciela w Kościele oraz w sercach wierzących*⁸³

Duch Święty pozwala nie tylko zrozumieć właściwy sens słowa Bożego, ale również daje głosicielom i słuchaczom moc postępowania zgodnie z usłyszanym słowem. A owo przejście od słuchania do realizacji słowa jest ważną dla głosicieli i słuchaczy słowa Bożego zasadą przyjętą we współczesnej hermeneutyce. Zgodnie z nią *tekst biblijny może właściwie zrozumieć tylko ten, kto sam przeżył to, o czym mówi tekst*⁸⁴ Istnieje więc wyraźny związek między życiem duchowym głosicieli i słuchaczy słowa Bożego, świadectwem życia i hermeneutyką tekstów biblijnych. Jak zauważył Benedykt XVI: *w miarę, jak umacnia się życie Duchem Świętym czytelnika tekstów natchnionych, pogłębia się też zrozumienie rzeczywistości, o której mówią te teksty*⁸⁵ W odniesieniu do osób, które postępują zgodnie ze słowem Bożym, znajduje zastosowanie znane powiedzenie św. Grzegorza Wielkiego: *Słowa Boże wzrastają z tym, kto je czy-*

⁸¹ Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 35, 45; tenże, *Reflection by the Holy Father*, http://www.vatican.va/news_services/press/sinodo/documents/bollettino_22_xii-ordinaria-2008/02_inglese/b29_02.html (14.10.2008).

⁸² Por. Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 16.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tamże 30; Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994, nr II, A, 2.

⁸⁵ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 30.

ta⁸⁶ Wspomniana hermeneutyka wiary, obejmująca świadectwo życia, jest potrzebna po to, *żeby jak najliczniejsi głosiciele Bożego słowa mogli z pożytkiem podawać wiernym pokarm Bożych Pism dla oświecenia umysłu, umocnienia woli i rozpalenia serc miłością Boga*⁸⁷

Spośród propozycji, które zostały przedstawione przez uczestników synodu, a nie znalazły odzewu w adhortacji *Verbum Domini*, znalazła się również ta dotycząca ogłoszenia roku homilii, na wzór roku św. Pawła. Taka inicjatywa ponownie zyska swą aktualność, gdy Stolica Apostolska przygotuje dyrektorium homiletyczne, o co prosił papież Benedykt XVI. *Nota bene* stanie się ono wyzwaniem dla planowania tematów homilii w Polsce przez Komisję Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego. Warto, aby komisja ta przemyślała zastąpienie długoterminowych planów duszpasterskich, sugerowanych również homilistom, tematyką podejmowaną przez Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów. Wierni w Polsce mogliby w ten sposób w większym stopniu doświadczać *sentire cum Ecclesia catolica*.

Zakończenie

Przeprowadzone analizy wypowiedzi hierarchów reprezentujących Kościoły lokalne oraz dokumentów Stolicy Apostolskiej pozwoliły stwierdzić, że nauczanie Magisterium Kościoła potwierdza i pielęgnuje liturgiczną naturę homilii. Jej cechą gatunkową stanowi integralny, nierozzerwalny związek z liturgią, a nie tylko z Pismem Świętym, które jest źródłem wszelkiego przepowiadania chrześcijańskiego. Mowa misyjna, katecheza, homilia, konferencja, wykład teologiczny, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, mają się karmić Pismem Świętym, tj. czerpać z niego jak ze źródła. W homilii związek z liturgią i życiem słuchaczy jest nie mniej ważny niż z Pismem Świętym.

Jednym z ważnych środków prowadzących do poprawy jakości homilii, co jest troską Stolicy Apostolskiej, ma być powiązanie homilii z systematycznym wykładem prawd wiary i doktryny chrześcijańskiej. Przy tym respektowana powinna być liturgiczna natura homilii, co zakłada, że wspomniany wykład

⁸⁶ Homiliae in Ezechielem I, VII, 8: PL 76, 843 D; cyt. za: Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 30.

⁸⁷ Benedykt XVI, *Verbum Domini*, nr 45. Wypowiedź ta jest inspirowana soborową konstytucją o słowie Bożym – por. Sobór Watykański II, *Dei verbum*, nr 23.

musi bazować na okresach roku liturgicznego i respektować celebrowane misteria. Toteż lekcjonarz mszalny i katechizm powinny być postrzegane jako korelaty⁸⁸ Pomocą zaś w integracji tematów czytań biblijnych z treściami katechizmowymi ma być dyrektorium homiletyczne, które jednak nie może prowadzić do dominacji wymiaru dydaktycznego nad liturgicznym, albowiem w swej istocie, *liturgiczne głoszenie słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, co raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem*⁸⁹ Pomocą w prawidłowym rozłożeniu akcentów jest chrystocentryzm – głoszenie osoby i dzieła Jezusa Chrystusa, który żyje i działa we współczesnym świecie w mocy Ducha Świętego.

Ostatecznym celem troski o poprawę jakości homilii, którego nie wolno stracić z oczu przy próbach reform, jest udzielenie uczestnikom liturgii pomocy w codziennym życiu mocą chrześcijańskiej wiary. Samo posiadanie wiedzy z zakresu doktryny katolickiej nie gwarantuje bycia dobrym chrześcijaninem. Potrzebne są jeszcze decyzje woli i postępowanie zgodne z poznanymi zasadami moralnymi. W tym zaś niezbędną pomocą służy mistagogia i związane z nią przeobrażenie człowieka przez Ducha Świętego, którego trzeba prosić o pomoc na wszystkich etapach przygotowania i wygłaszania homilii.

Przepowiadanie słowa Bożego w homilii nie jest sztuką dla sztuki. Troska o podniesienie jego poziomu stanowi wyraz troski o Kościół i ma służyć temu, by on odnowił się i odżył, co może dokonać się, jak pokazuje doświadczenie historyczne, jedynie za sprawą wierności Słowu Bożemu.

Przeprowadzone analizy wykazały, że niezmiernie istotną kwestią leżącą u podstaw poprawy jakości homilii jest formacja homilistów. Słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym, przeżywane w liturgii i przekazywane w nauczaniu Kościoła, powinno być dla nich nie tylko przedmiotem studiów, ale słowem życia, aby przez nie ukształtowani byli świadkami tego, w co sami uwierzyli i co głoszą innym. Tylko przekonani homiliści, zawierający Duchowi Świętemu siebie i słuchaczy, mogą głosić słowo Boże z pasją.

⁸⁸ D.W. Wuerl, *Summary. Working Groups*, dz. cyt.

⁸⁹ Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 41; por. XIIZZOSB, *Instrumentum laboris*, nr 34.

**CONCERN FOR THE CHURCH TO IMPROVE THE QUALITY OF HOMILIES:
FROM THE SYNOD ON THE EUCHARIST AND *SACRAMENTUM CARITATIS*
THE SYNOD OF THE WORD OF GOD AND *VERBUM DOMINI***

Summary

The church is realized in a constantly changing environment. He tries to update their teaching to suit the needs of the people, which caters. Frequently the issue is not about radical changes in teaching, but with a distribution of accents. Noteworthy is also the fact that the teaching persisted in the documents of the Holy See has its history in the theological debates and in speeches by participants in synods convened by the pope. This article is discussed in terms of diachronic concern about the quality of homilies of the Church and the latest trends in approach to homilies disclosed in the period from the Synod on the Eucharist and the aftermath of the Exhortation *Sacramentum Caritatis* to the synod on the word of God and his fruit in a Post Synodal Exhortation *Verbum Domini*.

First shown reservations representatives of the Church in the quality of homilies, and then proposing ways to improve the quality reported by the participants in these synods, with special attention to the proposals of Pope Benedict XVI made in his Pastoral exhortations. One of the suggestions is to improve the substantive content of the homily by the closer union of systematic teaching of the Church contained in the Catechism of the Catholic Church. It shall be done in such a way as not to undermine the nature of the liturgical homily. Therefore, any proposals to discuss theological issues expected to take in the homilies must respect the specific periods of the liturgical year. Structured content of the catechism is to be regarded not as a substitute, but as a corollary of the Mass lectionary. Directory assistance is to be homiletic, the development of which the Pope has recommended its colleagues. Another called for improving the quality of the homily is their Christocentrism. An important requirement is also of concern for participants in the liturgy and their everyday lives: the homily should help students to overcome the separation between their religious faith and their lives. Substantial assistance to the implementation of these demands can provide reliable formation heralds the homily.

Key words: homily, the word of God, the Synod on the Eucharist, the Synod on the Word of God, *Sacramentum Caritatis*, *Verbum Domini*.

Translated by Mirosława Landowska